

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w W., w sprawie z powództwa C. (...). we W. przeciwko G. M. o zapłatę, oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieuzasadniona odmowę nadania mocy dowodowej dokumentom w postaci umowy limitu oraz historii rachunku

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że termin wymagalności należy liczyć od dnia zawarcia przedmiotowej umowy, podczas gdy z dokumentów przedstawionych przez powoda wynika, iż pożyczka miała charakter odnawialny, a pozwany korzystała z przyznanego limitu, zatem termin wymagalności należy określić zgodnie z umową na dzień 20 lutego 2019r.

W oparciu o wskazane zarzuty strona powodowa wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Należy wskazać na wstępie, że każda sprawa dotycząca zapłaty roszczenia wynikającego z umowy, którego wartość nie przekracza 20 000 zł jest sprawą rozpoznawaną w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ pkt 1 kpc). W postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez stronę skarżącą. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹§1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306). Wobec powyższego Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie dostrzegając potrzeby jej powtarzania. Sąd I instancji szczegółowo, rzeczowo oraz konkretnie odniósł się do stanowiska strony powodowej sprecyzowanego w złożonym pozwie oraz odpowiedzi na sprzeciw pozwanego. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie prowadził własnego postępowania dowodowego i dokonał kontroli zaskarżonego wyroku tylko w takim zakresie jaki wynika z przepisów dotyczących postępowania uproszczonego, ponieważ wymienione w powołanym wyżej przepisie podstawy apelacji w postępowaniu uproszczonym należało traktować jako wyłączne.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, a mianowicie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. Niewadliwie ustalony stan faktyczny sprawy determinuje bowiem prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Podstawowy zarzut apelującego w zakresie naruszenia przepisów postępowania to oczywiście zarzut błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Stawiając zarzut nieprawidłowej oceny materiału dowodowego strona

powodowa nie zdołała jednak wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Należy w tym miejscu podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Skarżący musi więc wykazać, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Uchybień w ocenie dowodów nie sposób dopatrzeć się w stanowisku Sądu I instancji. Według Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Bezspornie strona powodowa pomimo podniesionych przez nieznanego z miejsca pobytu pozwanego reprezentowanego przez kuratora zarzutów w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie złożyła dowodów na okoliczność doręczenia mu prawidłowego wezwania do zapłaty zaległości, które winno poprzedzić wypowiedzenie umowy oraz dowodu na okoliczność doręczenia pozwanemu wypowiedzenia umowy na którą to powołuje się w złożonej apelacji wskazując datę 20 lutego 2019r., notabene wcześniejszą od deklarowanej daty wezwania pozwanego do zapłaty (dokonanej pismem z dnia (...) k. (...) akt). Tym samym nie sposób przyjąć aby Bank dokonał wypowiedzenia pozwanemu umowy limitu kredytowego zgodnie z pkt 29 wz pkt 31 umowy zawartej przez stronę powodową z pozwanym. W aktach sprawy próżno poszukiwać także dowodu, iż czynności takiej dokonał pozwany zgodnie z pkt 27 wskazanej umowy. Zgodnie z art. 6 k.c., którego naruszenie zarzuca Sądowi I instancji ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z przepisu tego wynikają dwie ogólne reguły: pierwsza – wprowadzająca wymóg udowodnienia faktu, z którego wywodzone są skutki prawne oraz druga – wprowadzająca wymóg udowodnienia tego faktu przez stronę, która wywodzi z niego skutki prawne. W aktualnym stanie prawnym to na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i w konsekwencji - za wynik procesu. Są one obowiązane dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.). Wprawdzie dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony i nie ma możliwości egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej (sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu), ale to strony ponoszą negatywne konsekwencje swojej pasywnej postawy. Nie mogą też liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu ich twierdzeń. Wprawdzie art. 232 zdanie 2 k.p.c. stanowi, że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, ale jest to prawo a nie obowiązek sądu. W ramach zarzutów apelacyjnych możliwe jest podnoszenie naruszenie przez sąd reguły dotyczącej ciężaru dowodu. Naruszenie to polega na przyjęciu przez sąd, że ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na innej osobie niż w nim wskazana. Błędne określenie rozkładu ciężaru dowodu może prowadzić do wydania orzeczenia niekorzystnego dla strony, której dowód nie obciążał. Skarżący powinien wskazać właściwy rozkład ciężaru dowodu, co może wiązać się z koniecznością wskazania innych przepisów prawa materialnego, z których rozkład ten wynika. Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że według zasad rozkładu ciężaru dowodowego, określonych w art. 6 k.c., to na stronie powodowej ciążył obowiązek udowodnienia, iż Bank prawidłowo zastosował normę art. 75c ust 1 prawa bankowego, nadto prawidłowo wypowiedział umowę zgodnie z powyżej wskazanymi przepisami (bezspornie strona powodowa tego nie dokonała). Wskazać należy, że pojęcie skuteczności wypowiedzenia umowy jest szerokie. Obejmuje wszystkie czynniki, które powinny ziścić się oraz działania, których powód musiał dopełnić, żeby doprowadzić do złożenia pozwanym oświadczenia o rozwiązaniu umowy, które skutkowało wymagalnością ich zobowiązania będącego podstawą wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych. Przyjmowane jest w orzecznictwie, że wypowiedzenie umowy jest prawokształtującym oświadczeniem, bardzo istotnym i dotkliwym dla kredytobiorcy, bo jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu a zatem nie może być dokonane w sposób nagły, zaskakujący, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia, zgodnie z treścią umowy

kredytowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14). Wskazać nadto należy, że w przypadku gdy bank przed wypowiedzeniem umowy kredytu (brak dowodu na dokonanie wskazanej czynności) nie doręczy kredytobiorcy wezwania zawierającego wszystkie elementy wskazane w art. 75c ust. 1-2 Prawa bankowego czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu. Należy pamiętać, że art. 75c Prawa bankowego stanowi w całości przepis semidyspozytywny. Może on zostać zmieniony w umowie kredytu albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23.05.2019 r., sygn. akt V ACa 93/18 , Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 9.08.2018 r., sygn. akt I ACa 1609/17). Z taką okolicznością bezsprzecznie nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Tym samym uznać należy, że skoro powodowy Bank jak słusznie wskazał Sąd I instancji nie dochował trybu przewidzianego w art. 75c ustawy prawo bankowe, ani nie wypowiedział umowy - powództwo oparte na okoliczności, że dochodzona kwota jest wymagalna, bo strona powodowa wypowiedziała umowę kredytu, a w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia umowy, całość zadłużenia z tytułu umowy stała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym jak twierdzi skarżący Bank jest bezzasadne.

Mając powyższe wskazania na uwadze należało przyjąć, iż Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wyłożył i zinterpretował przepisy prawa materialnego, zaś zaprezentowany sposób ich wykładni znajduje pełną akceptację Sądu Okręgowego. Wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania instancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c. jako bezzasadną (pkt I)

W punkcie II orzeczono o kosztach kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego przyznając adwokat E. Z. kwotę 73,80 zł wraz z należnym podatkiem (...) za pełnienie funkcji kuratora dla nieznanego miejsca pobytu pozwanego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenia ustalono w oparciu o § 1 R. (...)w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z dnia 9 marca 2018 r. w zw. z § 2 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U. z 2015 r. poz. 1800. W pkt III orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sygn. akt II Ca 200/23 Ś., dnia 19 października 2023 r.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)